Rabindranath Tagore

Unending Love

I seem to have loved you in numberless forms, numberless times…
In life after life, in age after age, forever.
My spellbound heart has made and remade the necklace of songs,
That you take as a gift, wear round your neck in your many forms,
In life after life, in age after age, forever.
Whenever I hear old chronicles of love, its age-old pain,
Its ancient tale of being apart or together.
As I stare on and on into the past, in the end you emerge,
Clad in the light of a pole-star piercing the darkness of time:
You become an image of what is remembered forever.
You and I have floated here on the stream that brings from the fount.
At the heart of time, love of one for another.
We have played alongside millions of lovers, shared in the same
Shy sweetness of meeting, the same distressful tears of farewell –
Old love but in shapes that renew and renew forever.
Today it is heaped at your feet, it has found its end in you
The love of all man's days both past and forever:
Universal joy, universal sorrow, universal life.
The memories of all loves merging with this one love of ours –
And the songs of every poet past and forever.

Rabindranath Tagore
Przełożył Marian Polak-Chlabicz

Niekończąca się miłość

Wydaje się, że kochałem cię w niezliczonych postaciach.
W życiu po życiu, wiek za wiekiem, na zawsze.
Moje zaczarowane serce zrobiło i przerobiło naszyjnik z pieśni,
Który przyjmujesz w darze, nosisz na szyi w każdej ze swych postaci,
W życiu po życiu, wiek za wiekiem, na zawsze.

Ilekroć słyszę stare kroniki miłości, jej odwieczny ból,
Jej pradawną opowieść o byciu osobno lub razem.
Gdy bez przerwy wpatruję się w przeszłość, w końcu się pojawiasz,
Odziana w światło gwiazdy polarnej, przeszywającej ciemność wieczności:
Stajesz się obrazem tego, co zapamiętuje się na zawsze.

Ty i ja płynęliśmy tutaj strumieniem, który wypływa ze źródła.
W samym sercu czasu, miłość wzajemna obojga.
Bawiliśmy się obok milionów kochanków, dzieląc z nimi tę samą
Nieśmiałą słodycz spotkania, te same rozpaczliwe łzy pożegnania –
Starą miłość, tylko taką, która odnawia się bez końca, na zawsze.

Dziś leży u twych stóp, w tobie znalazła swój kres
Miłość wszystkich dni człowieka, tych, co były, i tych na zawsze:
Powszechna radość, powszechny smutek, powszechne życie.
Wspomnienia wszystkich miłości łączą się z tą jedną miłością naszą –
I z pieśnią każdego poety, który był i będzie na zawsze.